

Sygn. akt I C 168/18

WYROK

1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariusz Bartnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2018 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko J. W. (1), M. S. oraz (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,

1) oddala powództwo w całości;

2) zasądza od powoda K. M. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 4.337 zł (cztery tysiące trzysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód K. M. w pozwie z dnia 10 lutego 2018 r. przeciwko J. W. (1), M. S. oraz (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zobowiązanie pozwanych do wystosowania do rąk powoda oświadczenia w formie listu następującej treści:

„Redakcja (...) składa przeprosiny za naruszenie dóbr osobistych pana K. M. spowodowane ujawnieniem w numerze (...) (...) z dnia 24 lutego 2017 r. jego wizerunku, bez jego zgody, pomimo toczącego się procesu karnego, w którym służy mu domniemanie niewinności, wbrew treści postanowienia Sądu Okręgowego IV Wydziału Karnego z dnia 23 lutego 2017 oraz wbrew treści art. 13 ust. 2 Prawa prasowego.” – podpisanego przez pozwanych red. J. W. (1) oraz red. M. S.. Nadto powód domagał się również zasądzenia od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód wiązał swoje roszczenia z faktem opublikowania w (...) z dnia 24 lutego 2017 r., którego redaktorem naczelnym jest pozwany M. S., a wydawcą – pozwana spółka, artykułu „(...)”, autorstwa pozwanego J. W. (1). Publikacja dotyczyła relacji z rozprawy w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygn. akt IV K 254/16, w której jednym z oskarżonych – o czyn z art. 148 § 2 pkt 3 kk - jest powód K. M.. Powód wyjaśniał, że Sąd wyraził zgodę przedstawicielom mediów na rejestrowanie przebiegu rozprawy, z tym zastrzeżeniem, że nie mogą oni publikować wizerunku i danych oskarżonych. Tymczasem artykuł opublikowany we wskazanym numerze (...) został opatrzony zdjęciem z sali rozpraw, na którym widoczny jest wizerunek powoda, bez zamaskowania rysów twarzy. To zaś stanowiło działanie naruszające dobra osobiste powoda, w szczególności w postaci czci i prawa do wizerunku. Powód

zaznaczał, że nie wyrażał na powyższe zgody i powołał się na zakaz ustanowiony art. 13 ust. 2 prawa prasowego. Jako podstawę prawną żądania wskazano także art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Sp. z o. o. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany przyznając okoliczności związane z samym faktem publikacji artykułu podkreślał, że jakość zdjęcia w gazecie została celowo pogorszona, tak że niemożliwym jest identyfikacja osoby powoda. Także cały materiał prasowy nie zawierał żadnych danych personalnych umożliwiających identyfikację oskarżonego. Zdaniem pozwanego przy takiej formule prezentacji oraz jakości przekazu, szczególnie w zakresie twarzy osób, nie zachodziła potrzeba występowania do K. M. on zgodę na publikację z rozprawy Nadto zaznaczył, że ze względu na aprobatę Sądu co do obecności dziennikarzy na rozprawie, należy uznać, że sposób zachowania pozwanych wskazuje, że ich celem nie było naruszenie dóbr osobistych, lecz działanie w społecznie uzasadnionym interesie. Pozwany podkreślał też, że aby decydować o ochronie cywilnoprawnej, należy zobiektywizować ludzkie cechy i ich odczucia i zastosować kryterium zwykłego czytelnika, by ocenić, czy na podstawie zaprezentowanego zdjęcia osoba obca, nie znająca wcześniej powoda, byłaby w stanie go rozpoznać i zidentyfikować w sytuacji przypadkowego spotkania. Zdaniem pozwanego jest to wykluczone. Ponadto pozwany zarzucił, że powód nie wykazał krzywdy, zaś wysokość żądanego zadośćuczynienia jest nieproporcjonalna.

Także pozwani M. S. oraz J. W. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, podnosząc w odpowiedzi na pozew argumenty analogiczne do powyższych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przed Sądem Okręgowym w Gdańsku IV Wydziałem Karnym pod sygn. akt IV K 254/16 toczy się sprawa, w której jednym z siedmiu oskarżonych jest powód K. M.. W sprawie tej powodowi i pozostałym postawiono zarzuty popełnienia czynów z art. 189 § 1 kk w zb. z art. 148 § 2 pkt 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk; art. 18 § 1 i 2 kk w zw. z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 194 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk; art. 276 kk; art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk; art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk.

[okoliczno ść bezsporna, nadto protokół rozprawy w sprawie IV K 254/16 z dnia 23.02.2017 r. – odpis k. 63-71v]

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2017 r. Sąd prowadzący postępowanie karne wydał postanowienie, zgodnie z którym powołując się na art. 357 § 1 i 2 k.p.k. wyraził zgodę przedstawicielom mediów na rejestrowanie przebiegu rozprawy, z tym zastrzeżeniem, że nie mogą oni publikować wizerunku i danych oskarżonych, bowiem przemawia za tym interes zarówno społeczny, jak i prywatny.

[dow ód: protokół rozprawy w sprawie IV K 254/16 z dnia 23.02.2017 r. – odpis k. 63-71v]

W dniu 24 lutego 2017 r w numerze (...) gazety (...) ukazał się artykuł pt. „(...)” autorstwa pozwanego red. J. W. (1), będący relacją z powyższej rozprawy. Artykuł zawierał informacje o toczącym się procesie i dotyczył przede wszystkim opisu czynu, który zarzucono oskarżonym, a który miał polegać na porwaniu przedsiębiorcy i wywiezieniu go do P., a następnie biciu do nieprzytomności i wreszcie zakopaniu żywcem w przygotowanym wcześniej dole (podano, że ofiara zmarła w wyniku uduszenia). Zakreślono również tło całego czynu, wskazując, że chodzi o przejęcie praw majątkowych dotyczących działki wartej 900.000 zł. Opisano także ogólnie role, jakie mieli w zdarzeniu odegrać dwaj oskarżeni, spełniający – jak wskazano w artykule – kluczową rolę tj. 31- letni M. S. oraz powód. W publikacji nie podano jednak jego danych osobowych, które pozwalałyby na identyfikację osoby powoda - wskazano jedynie imię i pierwszą literą nazwiska, a także wiek – choć ten błędnie na 30 lat zamiast 40.

[dow ód: artykuł – k. 96, kopia k. 11v-16]

Artykuł został zilustrowany niewielką, barwną fotografią sporządzoną przez samego autora. Na zdjęciu uwidoczniiono m. in. grono czternastu osób, w szczególności trzech oskarżonych pod eskortą policji, w tym powoda K. M.. Powód znajduje się na nim z tyłu, w ostatnim rzędzie po prawej stronie.

Jakość zdjęcia od początku była nienajlepsza, gdyż zostało ono wykonane aparatem wbudowanym w telefon komórkowy. Jednakże celowo została ona jeszcze pogorszona, tak by niemożliwym była identyfikacja oskarżonych, w tym również powoda.

[dowód: artykuł – k. 96, kopia k. 11v-16]

Redaktorem naczelnym gazety (...) jest pozwany M. S., zaś wydawcą – pozwana spółka (...) Sp. z o. o. w W. Oddział w G..

[okoliczność bezsporna]

Pismem z dnia 16 grudnia 2017 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty sumy 20.000 zł solidarnie tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Pozwany (...) Grupa Sp. z o. o. odmówił spełnienia świadczenia.

[dowód: pismo z dnia 16.12.2017 r. k. 17, potwierdzenie nadania k. 18, pismo (...) z 10.01.2018 r. k. 19]

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. W szczególności Sąd oparł się na dokumentach złożonych do akt postępowania, zwłaszcza oryginale artykułu zamieszczonego w (...) z dnia 24 lutego 2017 r., z którego publikacji powód wywodził swoje żądania, a także treści protokołu rozprawy z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie toczącej się przed tutejszym Sądem pod sygn. akt IV K 254/16. Sąd miał na uwadze, że w żaden sposób nie kwestionowano autentyczności któregokolwiek z tych dokumentów, wobec czego uznał, że w tej sytuacji mogły one stanowić podstawę wiarygodnych ustaleń faktycznych.

Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom świadków – braci powoda: M. M. (2) i G. M. w zakresie ich twierdzenia o tym, że powód jest rozpoznawalny na zdjęciu, które ukazało się wraz z artykułem „(...)”. Sąd miał na uwadze, że świadkowie ci są osobami najbliższymi dla powoda i trudno wobec tego uznać ich za osoby bezstronne i całkowicie obiektywne. Skoro zaś byli oni jedynymi świadkami, którzy zeznawali w procesie, potwierdzając słowa K. M., nie sposób przyjąć, że wersja przez nich przedstawiana, jakoby był on rozpoznawany przez osoby postronne, odpowiada prawdzie.

W ocenie Sądu powództwo wniesione przez powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze treść zgłoszonych roszczeń, Sąd za podstawę swoich rozważań merytorycznych w sprawie przyjął przepisy art. 23 kc i art. 24 k.c., odnoszące się do kwestii ochrony dóbr osobistych. Zgodnie bowiem z art. 37 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.; dalej jako prawo prasowe), do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z mocy natomiast art. 38 ust. 1 prawa prasowego, odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy.

Art. 23 k.c. ustanawia generalną zasadę, że dobra osobiste człowieka, wymienione w tym przepisie jedynie przykładowo, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Należy wskazać, że kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, zaś w art. 23 k.c. stwierdza jedynie, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności wymienione w nim przykładowo dobra. Natomiast w orzecznictwie wskazuje się, że ogólnie dobra osobiste można zdefiniować jako pewne wartości niematerialne łączące się ściśle, na gruncie rozpoznawanej sprawy, z osobą powoda. Powstają one z chwilą narodzin człowieka i gasną z jego śmiercią. Są

to prawa niezbywalne, o charakterze podmiotowym, służące do ochrony, co oznacza, że każdy może żądać, aby jego dobra osobiste nie były naruszane.

Naruszenie lub zagrożenie naruszenia dóbr osobistych daje podstawę do poszukiwania ochrony za pomocą roszczeń przewidzianych w ustawie. Zgodnie z art. 24 k.c., osoba, której owe dobra zostały zagrożone lub naruszone może żądać zaniechania tego działania, a w razie dokonanego naruszenia – żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności złożyła oświadczenie w odpowiedniej treści i formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może ona również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast § 2 tego artykułu stanowi, iż jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Zaznaczyć należy, iż przesłanką konieczną dla uzyskania ochrony naruszonych dóbr osobistych jest bezprawność działania naruszającego te dobra – co wynika jednoznacznie z treści przywołanego wyżej przepisu. Jednocześnie ustawodawca w sposób szczególny ukształtował ciężar dowodowy w procesie o ochronę dóbr osobistych, wprowadzając zasadę domniemania bezprawności naruszeń tych dóbr. W związku z tym poszkodowany musi jedynie określić, w jakich swoich odczuciach ewentualnie, w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej sfery jego przeżyć. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma jednak nie subiektywne odczucie danej osoby, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w racjonalnym społecznym odbiorze. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001r., V CKN 195/01, LEX nr 53107). Sąd powinien więc rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.04.2001 r., III CKN 323/00). Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1997 r. (III CKN 33/97, OSNC z 1997 r. Nr 6-7, poz. 93), orzekając, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24 § 1 kc) nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego.

Poszkodowany nie musi natomiast wykazywać, że działanie sprawcy było bezprawne, przy czym bezprawność rozumieć należy jako zachowanie sprzeczne z normami prawa lub z zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Art. 24 k.c. statuuje bowiem domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Każde więc naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego należy wstępnie zakwalifikować jako bezprawne. To pozwany ma obowiązek wykazać istnienie okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność. Przyjmuje się, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. W orzecznictwie wskazuje się, że za okoliczności takie uznaje się na ogół: działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem jednakże uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (tak za orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 19.10.1989 r. II CR 419/89 OSP 11-12/90 poz. 377).

Powód wywodził swoje roszczenia zgłoszone w niniejszej sprawie z faktu publikacji wraz z artykułem pt.: „(...)” zdjęcia z sali rozpraw, na którym jest on widoczny jako jeden z oskarżonych w toczącym się procesie karnym. Powód zarzucał w związku z tym naruszenie przepisu art. 13 ust. 2 prawa prasowego, zgodnie z którym nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. Przyjmuje się, że zakaz ten ma na celu ochronę oskarżonego (podejrzanego) w sprawie karnej przed napiętnowaniem w opinii publicznej w warunkach, gdy do chwili wydania prawomocnego skazującego wyroku chroni go konstytucyjna zasada domniemania niewinności. Podanie danych osobowych oskarżonego w środkach masowego przekazu może narazić go bowiem na utratę dobrego imienia, zanim jeszcze postępowanie karne się zakończy. Natomiast w stosunku do innych osób występujących w postępowaniu celem regulacji jest

ochrona prawa do prywatności, poczucia bezpieczeństwa itp. Określenie danych osobowych w dacie zdarzenia zawierał z kolei art. 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), który stanowił, że za dane osobowe uważa się wszelkie informacje, dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Identyfikacja osoby jest możliwa, jeżeli jej tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny (Pesel, NIP) albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałaby ona nadmiernych kosztów, czasu lub działań. Do danych chronionych należą nie tylko informacje o imieniu i nazwisku, dacie i miejscu urodzenia czy miejscu zamieszkania, lecz także inne informacje dotyczące np. stosunków rodzinnych, wykonywanego zawodu czy miejsca pracy, pełnionej funkcji lub zajmowanego stanowiska, które umożliwiają identyfikację osoby w danym środowisku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 191/01, LEX nr 424237 i z dnia 6 grudnia 1990 r., I CR 575/90, OSP 1991, Nr 10, poz. 214).

Jednocześnie ustawodawca dopuścił możliwość publikacji wskazanych danych, uzależniając ją jednak od zgody samego uczestnika postępowania karnego. Dodatkową regulację zawiera również art. 13 ust. 3, który wskazuje, iż ograniczenie, o którym mowa w ust. 2, nie narusza przepisów innych ustaw i jednocześnie dopuszcza możliwość zezwolenia ze względu na ważny interes społeczny przez właściwego prokuratora lub sąd, na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. W sprawie niniejszej bezspornym jest jednak, że powód nie udzielił zgody na publikację swojego wizerunku, Sąd zaś orzekający w sprawie karnej wydał postanowienie, którym także zakazał publikacji wizerunku oskarżonych.

Powyższe przesądza więc, iż co do zasady niemożliwym jest zamieszczanie w mediach informacji dotyczących osób wymienionych w treści przepisu, identyfikujących je bądź pozwalających na ich identyfikację czy to bezpośrednio czy też pośrednio np. jak wskazywano powyżej nr NIP, PESEL, nazwiska, imienia, specyficznych cech fizycznych, fizjologicznych czy też umysłowych, jak również ich wizerunków tzn. obrazu fizycznego człowieka, podobizny danej osoby czy to w postaci fotografii, obrazu, karykatury itp. W kontekście powyższych rozważań zważyć należy jednak, że okoliczności przedstawione przez powoda o ujawnieniu jego danych osobowych w spornym artykule poprzez publikację jego wizerunku nie znalazły potwierdzenia w treści publikacji. Co prawda na zdjęciu znajdującym się obok tekstu widnieje postać powoda (obok kilkunastu innych osób), tym niemniej zdaniem Sądu fotografia opublikowana wraz z artykułem jest na tyle słabej jakości i ma tak małą rozdzielczość, że rozpoznanie na niej powoda jest dla osoby postronnej niemożliwe. Widoczna jest tylko części sylwetki, w dużym oddaleniu, zaś rysy twarzy powoda są na niej niewyraźne, tak że praktycznie niemożliwym jest zidentyfikowanie osoby na jej podstawie. Oceny tej nie zmieniają zeznania świadków, którzy wskazywali, że osoby znajome rozpoznały powoda. Po pierwsze fakt ten nie został potwierdzony, żadna bowiem w tych osób nie zeznawała w procesie. Po drugie zaś, decydującym zdaniem Sądu o naruszeniu zakazu publikacji wizerunku jest to, czy zdjęcie umożliwia identyfikację osoby dla przeciętnego odbiorcy. Świadkowie – członkowie najbliższej rodziny – nie spełniają kryterium zwykłego czytelnika. Słusznie strona pozwana wywodziła, że ich spostrzeżenia mają charakter subiektywny i nie są miarodajne. Wydaje się też oczywistym, że mając wiedzę, że na zdjęciu znajduje się brat, świadkowie rozpoznałiby go nawet w sytuacji, gdy zdjęcie jest niskiej jakości (choćby po sylwetce, posturze itp.). Jednakże także identyfikacja przez osoby znające powoda nie jest tak oczywista jak sugeruje to powód. Jak już wyżej podkreślano, brak jest zeznań osób obcych dla powoda, które potwierdziłyby, że istotnie powód był rozpoznawany na zdjęciu. Z kolei z zeznań świadka M. M. (2) wynika, że nawet osoby współpracujące z nim i powodem nie były w stanie rozpoznać ich bezbłędnie, a część z nich sądziła, że na zdjęciu jest właśnie świadek. Skoro zaś i takie osoby miały problem z identyfikacją powoda, to tym bardziej przeciętny czytelnik w żaden sposób nie mógłby rozpoznać K. M..

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał ostatecznie, że nie doszło do ujawnienia wizerunku powoda w spornym artykule, a tym samym nie może być mowy o naruszeniu jego dóbr osobistych w tym kontekście. W takiej zaś sytuacji roszczenia powoda nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd w punkcie 1 wyroku na zasadzie art. 23 i 24 k.c. oddalił powództwo w całości.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd miał na uwadze, że K. M. przegrał proces w całości. W związku z tym na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w punkcie 2 wyroku Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 4337 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Kwotę wynagrodzenia pełnomocnika ustalono w oparciu o przepis § 2 pkt 5 (3600 zł) oraz § 8 ust. 1 pkt 2 (720 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 265), powiększając ją o koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł.

/SSO Mariusz Bartnik/